

Sygnatura akt I C 631/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Hanna Świderska

Protokolant: stażysta Paulina Jandula

po rozpoznaniu 7 marca 2019 roku w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. A.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę 2.524,20 zł

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. A. kwotę 2.524,20 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia cztery złote i dwadzieścia groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. A. kwotę 1044 zł (jeden tysiąc czterdzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 631/18**

## UZASADNIENIE

Pozwem z 20 września 2018 roku M. A. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 2.524,20 zł tytułem odszkodowania za utracone zarobki w związku z wypadkiem komunikacyjnym z 14 stycznia 2016 roku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 lutego 2016 roku do dnia zapłaty i o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że 14 stycznia 2016 roku doszło do wypadku drogowego, w którym uszkodzony został należący do powoda pojazd marki F. (...), nr rej. (...). Ze względu na niezdolność samochodu do jazdy powód nie mógł wykonywać swojej pracy jako taksówkarz. Sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Powód dokonał zgłoszenia szkody, jednocześnie wnosząc o wypłacenie odszkodowania za utracony zarobek. Pozwany jednak odmówił wypłaty świadczenia z tego tytułu.

/pozew k. 2 - 3/

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że pozwany zakwestionował, czy w sprawie rzeczywiście doszło do utraty dochodu przez powoda. Nie przedstawił on żadnych dowodów na poparcie

tej tezy. Ponadto w ocenie pozwanego sam fakt uszkodzenia pojazdu nie wiąże się z brakiem możliwości pracy jako taksówkarz, jako że powód mógł korzystać z innego pojazdu.

/odpowiedź na pozew k. 37-38/

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.**

M. A. pracuje jako taksówkarz. Do pracy wykorzystuje należący do niego pojazd F. (...), nr rej. (...). Uprawnienie do wykorzystywania przedmiotowego pojazdu jako taksówki powód nabył na podstawie wydanej mu przez Prezydenta Miasta Ł. licencji na wykonywanie krajowego transportu drogowego w zakresie przewozu osób taksówką nr (...).

/licencja k. 12, przesłuchanie powoda k. 60 – 61 znacznik czasowy 00:02:45/

14 stycznia 2016 roku doszło do kolizji drogowej z udziałem przedmiotowego pojazdu. Wskutek zderzenia doszło do pęknięcia zderzaka, złamania wzmocnienia czołowego oraz uszkodzenia reflektorem. Samochód nie nadawał się do jazdy. Jako, że był to jedyny pojazd powoda, nie mógł on wykonywać swojej pracy do czasu naprawy samochodu. Nie mógł on także zawiesić działalności gospodarczej, gdyż minimalny okres zawieszenia wynosi 30 dni, nadal zmuszony był więc do uiszczania podatków z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Powód niezwłocznie wstawił pojazd do warsztatu, a jego naprawa, wraz z niezbędnymi czynnościami technicznymi, trwała 20 dni.

/przesłuchanie powoda k. 60 – 61 znacznik czasowy 00:02:45/

Sprawca wypadku ubezpieczony był w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwany odmówił zapłaty całości roszczenia z tytułu zwrotu utraconych zarobków.

/bezsporne/

Pismem z 18 marca 2016 roku powód odwołał się od decyzji ubezpieczyciela i wezwał go m.in. do zapłaty kwoty 2.524,20 zł tytułem odszkodowania za utratę dochodu w czasie spowodowanego kolizją przestoju pojazdu.

/wezwanie k. 8 – 9/

Całkowity okres przestoju pojazdu został określony na 20 dni, w tym okres od zgłoszenia szkody do otrzymania od pozwanego kalkulacji naprawy wynosił 15 dni, czas naprawy pojazdu wyniósł 2 dni, natomiast inne czynności zdawczo – odbiorcze i administracyjne, takie jak zamówienie i oczekiwanie na otrzymanie części, wybór warsztatu czy odbiór pojazdu po naprawie wyniosły łącznie 3 dni. Dokładna wartość utraconego dochodu została ustalona w oparciu o zestawienia dochodów z trzech miesięcy poprzedzających kolizję. Od łącznego przychodu w tym okresie (19.904,36 zł) odjęto koszty składek i innych obowiązkowych opłat. Od otrzymanej wartości dochodu (11.648,25 zł) odjęto stosunkową wysokość podatku zgodnie ze stawką karty podatkowej (37,20 zł). Otrzymałą wartość (11.611,05 zł) podzielono przez ilość dni roboczych w analizowanym okresie (92). Uzyskana kwota 126,21 zł stanowiła średni dochód dzienny powoda. Finalnie pomnożono ją przez ilość dni przestoju pojazdu (20), otrzymując kwotę 2.524,20 zł.

/wezwanie k. 8-9, wycena rzeczoznawcy k. 19 – 25, rachunki k. 13 – 17, obliczenie stawki dziennej k. 18/

Decyzją z 20 kwietnia 2016 roku pozwany odmówił wypłaty wskazanego odszkodowania. Wskazano, że w ocenie ubezpieczyciela powód nie udowodnił, że w okresie po kolizji nie prowadził działalności gospodarczej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego złożonego do akt sprawy. W przedmiotowej sprawie osią sporu pozostawał nie sam fakt dojścia do kolizji czy uszkodzenia samochodu, ale stwierdzenie, czy we wskazanym okresie powód rzeczywiście nie był w stanie wykonywać swojej pracy jako kierowca taksówki. W tym zakresie Sąd oparł się w szczególności na dowodzie z przesłuchania powoda, a także złożonych

dokumentów. Strona pozwana nie zakwestionowała przedstawionej przez powoda kalkulacji utraconego zarobku, w tym okresu przestoju pojazdu i wyliczonej stawki dziennej dochodu powoda, w związku z czym Sąd uznał te okoliczności za przyznane na mocy art. 230 k.p.c.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje.**

W przedmiotowej sprawie bezsporny pozostawał zarówno fakt wystąpienia zdarzenia szkodzącego, w którym został uszkodzony pojazd należący do powoda, jak i odpowiedzialność pozwanego za następstwa zdarzenia na podstawie zawartej ze sprawcą wypadku umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany zakwestionował jedynie zasadność roszczenia powoda, uznając je za nieudowodnione.

W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby szkody mu nie wyrządzono. (art. 361 § 2 k.c.)

Z treści powołanego przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika, że szkoda majątkowa może wystąpić w dwóch postaciach, a mianowicie strat, które poszkodowany poniósł (damnum emergens), tj. rzeczywistej zmianie stanu majątkowego wyrażoną wielkością uszczerbku doznanego w majątku istniejącym przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i ewentualnych dalszych uszczerbkach, będących normalnym następstwem zdarzenia wywołującego szkodę oraz utraty korzyści, które mógłby osiągnąć (lucrum cessans), tj. udaremnieniu zwiększenia się majątku, które mogłoby nastąpić, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę (np. nieosiągnięcie oczekiwanego zysku).

Z reguły szkoda obejmująca lucrum cessans nie powstaje równocześnie ze zdarzeniem wywołującym szkodę, lecz jest jego późniejszym następstwem. Utrudnieniem w ustaleniu rozmiaru szkody w postaci utraconych korzyści jest jej hipotetyczny charakter. Od szkody w postaci lucrum cessans należy odróżnić pojęcie szkody ewentualnej, przez którą należy rozumieć utratę szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej. Ustawodawca nie wskazał przy tym bliższych kryteriów budowania hipotez w tym zakresie, pozostawiając je wiedzy i doświadczeniu życiowemu Sądu, stosowanym odpowiednio do okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2000 r., sygn. V CKN 111/00, LEX nr 52740).

W ocenie Sądu powód w sposób dostateczny udowodnił fakt utraty przez niego zarobków z tytułu pracy jako taksówkarz.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wskazał, że fakt uiszczania przez powoda pełnej wysokości podatku dochodowego w analizowanym okresie wskazuje na to, że nadal prowadził działalność gospodarczą. Jednocześnie podniósł, że powód nie przedstawił dowodów wskazujących, że nie prowadził działalności gospodarczej np. przez użycie innego pojazdu. Oba te zarzuty Sąd uznał za bezzasadne.

W zakresie pierwszego z nich Sąd przychylił się do stanowiska powoda, który oświadczył że nie mógł zawiesić działalności gospodarczej ze względu na zbyt krótki czas niemożności wykonywania działalności gospodarczej. Jak wskazał powód, całkowity czas przestoju wynosił 20 dni. Zgodnie z art. 14a ust. 1 obowiązującej w analizowanym okresie ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 107, 398) przedsiębiorca niezatrudniający pracowników może zawiesić wykonywanie działalności gospodarczej na okres od 30 dni do 24 miesięcy. Powód zatem nie mógł zawiesić swojej działalności na wskazany okres, gdyż był on krótszy niż 30 dni. W konsekwencji był zobligowany do uiszczania podatku dochodowego przez okres faktycznego niewykonywania działalności. Powód rozlicza się w oparciu o kartę podatkową, co oznacza obowiązek uiszczania podatku w stałej stawce, niezależnie od rzeczywiście uzyskiwanych dochodów. Zatem wysokość podatku dochodowego płaconego przez powoda w żadnym stopniu nie odzwierciedla uzyskiwanych przez niego miesięcznie dochodów, jako że pozostaje stała w stosunku rocznym.

Sąd nie zgodził się także z twierdzeniem pozwanego, zgodnie z którym powód mógł wykonywać działalność gospodarczą przy użyciu innego samochodu. Sąd zauważa bowiem, że licencja „taksówkarska”, czyli zezwolenie na wykonywanie krajowego transportu drogowego w zakresie przewozu osób taksówką, nie jest przypisana jedynie do osoby taksówkarza. Zgodnie z art. 7a ust.7 ustawy z 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (tj. z 15 października 2013 r. Dz.U. z 2013 r. poz. 1414), po uzyskaniu zezwolenia na wykonywanie zawodu przewoźnika drogowego przedsiębiorca przedkłada do organu nadzorującego wykaz pojazdów używanych do wykonywania działalności przewozowej, zawierający informacje o m.in., marce i modelu pojazdu, numerze rejestracyjnym czy numerze VIN. Następnie w treści uzyskanej licencji wyszczególnione jest, jaki pojazd (bądź pojazdy) wykorzystuje przewoźnik przy prowadzeniu działalności. Na przedstawionej przez powoda kserokopii licencji wyraźnie zaznaczono, że używanym przez niego jako taksówka pojazdem jest samochód o nr. rejestracyjnym (...). Oznacza to, że powód do prowadzenia działalności jako taksówkarz nie może wykorzystać jakiegokolwiek samochodu, ale jedynie pojazd wskazany w treści wydanej mu licencji. Wykonywanie transportu drogowego taksówką pojazdem niewpisanym do licencji zagrożone jest karą grzywny do 2.000 zł (pkt 1.3 w załączniku 2 do w/w ustawy). W konsekwencji jedynym pojazdem, jakiego powód może używać do przewozu osób jest F. (...), nr rej. (...). Zatem podczas naprawy przedmiotowego pojazdu powód nie mógł wykonywać działalności gospodarczej.

Reasumując: ze względu na uszkodzenia pojazdu F. (...) należącego do powoda nie mógł on wykonywać pracy taksówkarza przez okres niezdolności przedmiotowego pojazdu do jazdy.

Przedstawiona przez powoda kalkulacja wartości utraconego dochodu została uznana przez Sąd za profesjonalną i wiarygodną, także i strona pozwana nie zakwestionowała jej w żadnej mierze. Wskazana przez powoda stawka dzienna dochodu została wyliczona w oparciu o rzeczywiste dochody powoda w miesiącach poprzednich i w ocenie Sądu stanowi dobre odzwierciedlenie dochodów, jakie rzeczywiście mógłby osiągnąć powód. Okres przestoju został ustalony sumując czas oczekiwania na sporządzenie przez pozwanego kalkulacji szkody i czas naprawy wraz z czynnościami zdawczo-odbiorczymi i nie wzbudziło wątpliwości Sądu co do zasadności czy zgodności z rzeczywistością. W konsekwencji Sąd uwzględnił powództwo w całości, zasądając od pozwanego na rzecz powoda obowiązek zapłaty kwoty 2.524,20 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Pozwany wydał decyzję odmawiającą wypłaty odszkodowania w 20 kwietnia 2016 roku. Już w tym dniu pozwany posiadał więc wystarczającą wiedzę do przyznania odszkodowania. Sąd uwzględnił zatem żądanie powoda w zakresie odsetek od 21 kwietnia 2016 roku, oddalając powództwo w przedmiocie odsetek w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 par. 1 kpc. Powód wygrał sprawę w całości, ulegając jedynie w nieznacznym stopniu w zakresie odsetek, zatem należy mu się od pozwanego zwrot całości poniesionych kosztów procesu. Poniósł on koszty postępowania w łącznej wysokości 1.044 zł, na co składają się: 127 zł tytułem opłaty od pozwu, 900 zł tytułem opłaty za czynności pełnomocnika (zgodnie z § 2 punkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 r. Dz. U. z 2015 r. poz. 1804, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.